



POLSKA  
FEDERACJA  
ROLNA



ul. Hoża 66/68, 00-682 Warszawa

## Przegląd prasy | wtorek, 2 stycznia 2024



+48 22 372 03 48



biuro@federacjarolna.pl



www.federacjarolna.pl

## Spis treści

Notowania.....	3
Rolnictwo spośród dużych gałęzi produkcji emituje najmniej CO2 .....	4
Coraz bliżej unijnych certyfikatów węglowych .....	4
UE: Mniej rzepaku i więcej soi z importu .....	4
Unia Europejska zwiększyła import produktów rolnych z Ukrainy .....	4
Prognozy analityków nie są optymistyczne. Przeciętna cena skupu pszenicy GUS w 2024 będzie niższa o 12-26% r/r..	5
Rolnicy zbulwersowani absurdalnymi szacunkami dotyczącymi suszy. Szczególnie poszkodowani są hodowcy zwierząt .....	5
To nie był udany rok dla branży mleczarskiej. W przyszłym roku koszty produkcji będą jeszcze wyższe .....	5
Jedynie 11% europejskich rolników ma mniej niż 40 lat .....	5
Areał zbóż ozimych bez większych wahań .....	6
Holendrzy i Niemcy wykupują ziemię w USA. Amerykańscy rolnicy domagają się wstrzymania procederu .....	6
29.12.2023 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: koniec roku nie przyniósł większych zmian.....	6
Minister infrastruktury podwyższa o kilkanaście procent stawki opłaty paliwowej na 2024 r. ....	7
Ukraina przygotowuje się do zdominowania unijnego rynku rolnego .....	7
Unijny ekoterror nabiera rozpędu. Zakaz używania od 2040 r. pieców na węgiel, ekogroszek, gaz czy olej opałowy ....	7
ZAŁĄCZNIK.....	8

## Notowania

CenyRolnicze.pl | 2 stycznia 2024



<b>PSZENICA KONS</b> Średnia cena zł/t: 855,71 MIN - MAX: 750,00 - 1 080,00	<b>ŻYTO KONSUMPCYJNE</b> Średnia cena zł/t: 596,76 MIN - MAX: 520,00 - 680,00	<b>JĘCZMIEŃ BROWARNY</b> Średnia cena zł/t: 667,69 MIN - MAX: 560,00 - 860,00	<b>OWIES KONSUMPCYJNY</b> Średnia cena zł/t: 723,57 MIN - MAX: 550,00 - 860,00
<b>PSZENICA PASZ.</b> Średnia cena zł/t: 726,30 MIN - MAX: 660,00 - 830,00	<b>ŻYTO PASZOWE</b> Średnia cena zł/t: 550,71 MIN - MAX: 490,00 - 620,00	<b>PSZENŻYTO</b> Średnia cena zł/t: 646,96 MIN - MAX: 550,00 - 750,00	<b>JĘCZMIEŃ PASZOWY</b> Średnia cena zł/t: 656,50 MIN - MAX: 560,00 - 800,00
<b>GROCH</b> Średnia cena zł/t: 941,25 MIN - MAX: 840,00 - 1 120,00	<b>ŁUBIN ŻŁÓTY</b> Średnia cena zł/t: 970,00 MIN - MAX: 860,00 - 1 030,00	<b>ŁUBIN WĄSKOLISTNY</b> Średnia cena zł/t: 1 002,86 MIN - MAX: 880,00 - 1 100,00	<b>BOBIK</b> Średnia cena zł/t: 1037,00 MIN - MAX: 900,00 - 1 230,00
<b>RZEPAK</b> Średnia cena zł/t: 1 753,86 MIN - MAX: 1 670,00 - 1 910,00	<b>KUKURYDZA</b> Średnia cena zł/t: 697,50 MIN - MAX: 620,00 - 780,00	<b>MLEKO</b> Średnia cena zł/l: 1,97 MIN - MAX: 1,89 – 2,04	<b>ŻYWIEC WIEPRZOWY</b> Średnia cena zł/kg: 6,80 MIN - MAX: 6,40 – 7,60

### MATF Pszenica

222,50€/t

### MATF Kukurydza

198,25€/t



## Rolnictwo spośród dużych gałęzi produkcji emituje najmniej CO2

Farmer.pl | Autor : Karol Bogacz | 28.12.2023 | Fot. shutterstock



Za jaki procent emisji dwutlenku węgla odpowiada rolnictwo? Kto jest emituje najwięcej CO2?

- Rolnictwo odpowiada za znacznie mniejszą emisję dwutlenku węgla niż większość ważnych gałęzi gospodarki unijnej
- W kwestii emitowania CO2 narosło wiele mitów i stosowane są, niestety, podwójne standardy

[Czytaj dalej...](#)

## Coraz bliżej unijnych certyfikatów węglowych

Farmer.pl | Autor : Julia Śmigielska-Siarkowska | 28.12.2023 | Fot. shutterstock



Unijne ramy certyfikacji usuwania dwutlenku węgla z atmosfery z mglistego pomysłu stają się coraz bardziej rzeczywiste. Wraz z postępem prac nad nowym systemem więcej wiadomo o roli oraz wymaganiach stawianym rolnictwu węglowemu.

[Czytaj dalej...](#)

## UE: Mniej rzepaku i więcej soi z importu

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 29.12.2023 | Fot. shutterstock



Unia Europejska prawdopodobnie będzie importować mniej rzepaku i więcej soi w bieżącym sezonie niż w poprzednim sezonie.

[Czytaj dalej...](#)

## Unia Europejska zwiększyła import produktów rolnych z Ukrainy

Farmer.pl | Autor : Grzegorz Tomczyk | 28.12.2023 | Fot. Farmer/ID



W porównaniu do 2022 r. import produktów rolnych z Ukrainy między styczniem a wrześniem wzrósł o 11 procent. To trzeci największy dostawca dla UE.

[Czytaj dalej...](#)

## Prognozy analityków nie są optymistyczne. Przeciętna cena skupu pszenicy GUS w 2024 będzie niższa o 12-26% r/r

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.12.2023 | Fot. photogenica



- Wzrost zbiorów zbóż ogółem w Polsce napędzany lepszą produkcją kukurydzy. Polski eksport zbóż wciąż na podwyższonym poziomie. Zmiany na rynkach walutowych negatywnie wpłynęły na ceny krajowych zbóż w grudniu – czytamy w analizie rynkowej banku PKO BP. A co nas czeka 2024 roku?

[Czytaj dalej...](#)

## Rolnicy zbulwersowani absurdalnymi szacunkami dotyczącymi suszy. Szczególnie poszkodowani są hodowcy zwierząt

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | fot. pixabay



- Od nie dawna można pobrać protokoły szacowania szkód spowodowane wystąpieniem suszy i sprawdzić co oszacowały komisje. Jakież było moje zdziwienie gdy okazało się że w produkcji roślinnej straty w moim gospodarstwie wyniosły 51% jednakże z racji posiadanej produkcji zwierzęcej poziom strat w moim gospodarstwie ogółem spadł do 29,6% - pisze do naszej redakcji pan Damian – rolnik z Wielkopolski.

[Czytaj dalej...](#)

## To nie był udany rok dla branży mleczarskiej. W przyszłym roku koszty produkcji będą jeszcze wyższe

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | Fot. photogenica



Jak informuje Polska Izba Mleka, wstępne dane pokazują, że kończącego się roku nie można zaliczyć do najlepszych dla branży mleczarskiej. Czekamy na ostateczne publikacje danych, ale prawdopodobnie nie zmienią one zbyt wiele w całości wyników branży.

[Czytaj dalej...](#)

## Jedynie 11% europejskich rolników ma mniej niż 40 lat

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | Fot. pixabay



Obecnie rolnictwo unijne stoi w obliczu kryzysu demograficznego oraz pogłębiającego się niedoboru młodych rolników. Porzucanie gospodarstw i wyludniania się wsi w Europie stało się smutną rzeczywistością.

[Czytaj dalej...](#)

## Areał zbóż ozimych bez większych wahań

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | Fot. photogenica



Z oceny przeprowadzonej w listopadzie przez rzeczoznawców terenowych GUS wynika, że zbóż ozimych pod zbiory w 2024 r. zasiano ok. 4,5 mln ha, tj. na poziomie zbliżonym do roku ubiegłego.

[Czytaj dalej...](#)

## Holendrzy i Niemcy wykupują ziemię w USA. Amerykańscy rolnicy domagają się wstrzymania proceduru

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.12.2023 | Fot. pixabay



Coraz więcej gruntów rolnych w USA należy do obcokrajowców: Niemcy należą do największych właścicieli – po Kanadyjczykach i Holendrach. Dlatego już sześć stanów przyjęło przepisy zakazujące zagranicznej własności gruntów rolnych.

[Czytaj dalej...](#)

## 29.12.2023 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: koniec roku nie przyniósł większych zmian

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.12.2023 | Fot. AdobeStock



Ostatnie tegoroczne zestawienie cen skupu zbóż nie przyniosło większych zmian. Niemniej warto odnotować podwyżki średnich stawek za kukurydzę i rzepak, które w stosunku do średniego notowania przekraczają 10 zł/t.

[Czytaj dalej...](#)

## Minister infrastruktury podwyższa o kilkanaście procent stawki opłaty paliwowej na 2024 r.

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | Fot. pixabay



Według opublikowanego w Monitorze Polskim obwieszczenia w 2024 r. opłata paliwowa wyniesie 195,74 zł za 1000 l benzyny silnikowej oraz wyrobów powstałych z jej zmieszania z biokomponentami wobec 172,91 zł w tym roku.

[Czytaj dalej...](#)

## Ukraina przygotowuje się do zdominowania unijnego rynku rolnego

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.12.2023 | Fot. photogenica



- Po wejściu do Unii Europejskiej, Ukraina może stać się największym producentem produktów rolnych w Europie o niespotykanym potencjale – uważa szef działu BASF Agricultural Solutions na Ukrainie, Cezary Urban.

[Czytaj dalej...](#)

## Unijny ekoterror nabiera rozpędu. Zakaz używania od 2040 r. pieców na węgiel, ekogroszek, gaz czy olej opałowy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.12.2023 | Fot. pixabay



Na początku grudnia, eurodeputowani i hiszpańska prezydencja Rady Unii Europejskiej zdecydowali o ograniczeniach w zużyciu energii i emisji gazów cieplarnianych w sektorze budownictwa w Unii Europejskiej. Co to oznacza dla mieszkańców Unii Europejskiej, również dla Polaków?

[Czytaj dalej...](#)

# ZAŁĄCZNIK

## Rolnictwo spośród dużych gałęzi produkcji emituje najmniej CO2

Farmer.pl | Autor : Karol Bogacz | 28.12.2023 | Fot. shutterstock



Za jaki procent emisji dwutlenku węgla odpowiada rolnictwo? Kto jest emituje najwięcej CO2?

- Rolnictwo odpowiada za znacznie mniejszą emisję dwutlenku węgla niż większość ważnych gałęzi gospodarki unijnej
- W kwestii emitowania CO2 narosło wiele mitów i stosowane są, niestety, podwójne standardy

Rolnictwo nie należy do największych trucicieli środowiska

Największym emitentem dwutlenku węgla są Chiny, a wedle danych Państwo Środka odpowiada nawet za 1/3 całkowitej emisji CO2 na świecie. Na drugim miejscu, z ponad 12%-owym udziałem plasuje się USA, a trzecie miejsce należy do Unii Europejskiej, która odpowiada za emisję ponad 7% dwutlenku węgla na świecie. W pierwszej dziesiątce są jeszcze Indie, Iran, Japonia, Korea Południowa, Indonezja, Niemcy oraz Rosja.

W Unii Europejskiej za większą emisję dwutlenku węgla niż rolnictwo odpowiada chociażby przemysł wytwórczy, produkcja energii elektrycznej czy transport. Wszystkie te branże są niezmiernie ważne. Niestety prężnie działa lobby, które twierdzi, że to rolnictwo odpowiadało za potężną emisję CO2. Więcej dwutlenku węgla niż całe rolnictwo wyprodukowały w 2022 roku gospodarstwa domowe w Unii Europejskiej. W swoim biuletynie podkreśla to także związek Polskie Mięso. W publikacji czytamy, że rolnictwo oraz produkcja leśna znajduje się na przedostatnim miejscu, co zaprzecza tezie, że ta dziedzina gospodarki należy do jednych z najgorszych trucicieli środowiska naturalnego.

Podwójne standardy w podejściu do emisji dwutlenku węgla

Gdybyśmy przytoczyli dane opublikowane na stronach rządowych za 2018 rok to przeczytamy tam, że sama gospodarka odchodami zwierząt oraz wapnowanie mają łączny udział na poziomie 12,8% w ogólnej emisji CO2 emitowanego przez polskie rolnictwo. Czyli nawozy azotowe są złe, nawożenie obornikiem jest złe, wapnowanie też nie bardzo bo jakaś tam emisja jest. Dodajmy do tego, że np. obornik to przecież dość ekologiczna metoda. Ale jak się okazuje też nie wszystkim się to podoba. A przecież nawozy sztuczne też nie podobają się decydom, chemiczna ochrona roślin również ma całą rzeszę przeciwników. Pytanie więc brzmi: co produkować? A może całkowicie "zamknąć" rolnictwo? Zaprzestać produkcji? Bo jakkolwiek wytwórczość wiąże się z emisją dwutlenku węgla. Nie da się inaczej. Na każdym kroku jesteśmy rozliczani z tego ile emitujemy CO2. Rolnictwo odczuwa to chyba najmocniej, bo ilość przepisów, które już ograniczają możliwości produkcyjne jest zatrważająca.

Jednocześnie politycy, którzy wprowadzają te prawa, kilka razy w tygodniu latają samolotami na spotkania, które nie wnoszą nic nowego i konkretnego, ale za to mogą sobie uściśnąć dłoń i zapozować do pamiątkowej fotografii. Ale wedle tej logiki to jest potrzebne, a rolnik wyprowadzający krowę na pastwisko jest większym zagrożeniem dla środowiska niż samolot zużywający tony paliwa. Oczywiście, środowisko jest naszym wspólnym dobrem. Ale trzeba skończyć z pokrętną logiką, że to rolnik truje. Lobby antyrolnicze jest na tyle silne i głośnie, że ich opinia przedziera się do opinii społecznej. Niestety, ani politycy ani lobbyści nie posługują się często językiem nauki, a interesuje ich raczej nie zawsze zdrowa idea.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)



## Coraz bliżej unijnych certyfikatów węglowych

Farmer.pl | Autor : Julia Śmigiełska-Siarkowska | 28.12.2023 | Fot. shutterstock



Unijne ramy certyfikacji usuwania dwutlenku węgla z atmosfery z mglistego pomysłu stają się coraz bardziej rzeczywiste. Wraz z postępem prac nad nowym systemem więcej wiadomo o roli oraz wymaganiach stawianym rolnictwu węglowemu.

### Ambitna europejska misja

Pod koniec ubiegłego roku, 30 listopada 2022 r., Komisja Europejska opublikowała projekt rozporządzenia, które miałyby ustanowić unijne ramy certyfikacji usuwania dwutlenku węgla.

To ambitne przedsięwzięcie, wymaga wypracowania szczegółowych procedur postępowania, metodyk i ram prawnych - w wielu aspektach UE będzie wyływać na nieznane wody.

Europejscy prawodawcy są jednak zdecydowani, że taki system jest potrzebny i ma on stać się jednym z podstawowych narzędzi do osiągnięcia neutralności klimatycznej do 2050 r. Eksperti zaznaczają, że do spełnienia celu ujemnych emisji CO<sub>2</sub> konieczna jest nie tylko redukcja emisji, ale dodatkowo powinniśmy usuwać z atmosfery dwutlenek węgla.

Niemal rok później, bo 21 listopada 2023 r., Parlament Europejski przyjął swoje stanowisko w tej sprawie i zatwierdzone większością głosów zostały poprawki do rozporządzenia. Przed rozporządzeniem jeszcze kilka etapów procedury ustawodawczej, w tym negocjacje z państwami członkowskimi UE - ale nowy system już nabiera kształtów.

### W walce z ekościemą

W poprawkach zatwierdzonych przez PE znalazło się kilka wartych uwagi zapisów. Najważniejsze przedstawiamy poniżej.

Unijna certyfikacja ma być systemem dobrowolnym. Korzyści finansowe wynikające z certyfikacji mają stanowić zachętę dla podejmowania dodatkowych działań na rzecz usuwania dwutlenku węgla.

Praktyki rolnictwa węglowego powinny być nagradzane poprzez wspólną politykę rolną albo inne inicjatywy publiczne lub prywatne.

Unijne ramy mają zapewniać wiarygodność certyfikatów, minimalizować ryzyko oszustw i pseudoekologicznego marketingu, greenwashingu.

Wdrażane działania rolnictwa węglowego mają jednocześnie przynosić dodatkowe korzyści przynajmniej dla jednego unijnego celu, jakim jest ochrona i odbudowa bioróżnorodności. Dodatkowo rolnictwo węglowe ma być co najmniej neutralne względem innych elementów zrównoważonego rozwoju, jak m.in. jakość wody.

Rolnictwo węglowe ma skutkować sekwestracją dwutlenku węgla lub redukcją emisji przez co najmniej pięć lat.

Działania związane z rolnictwem węglowym nie powinny negatywnie wpływać na bezpieczeństwo żywnościowe Unii i nie powinny prowadzić do masowego wykupu gruntów rolnych ani spekulacji gruntami.

Przepisy definiują zarówno pojęcie sekwestracji dwutlenku węgla, jak i redukcji emisji. Sekwestracja obejmuje takie praktyki, które doprowadzają do wychwytywania i magazynowania CO<sub>2</sub> np. w ściółce, materii organicznej czy glebie. Redukcja emisji jest z kolei tłumaczona jako praktyki, dzięki którym ograniczone jest uwalnianie gazów takich jak dwutlenek węgla, ale również podtlenek azotu i metan - z gleb, materii organicznej, nawozów naturalnych.

### Obliczenia i ewentualne kary

Działania mają przynosić tzw. korzyści netto. O korzyściach netto mówimy wówczas, gdy ilość sekwestrowanego albo niewyemitowanego gazu cieplarnianego jest wyższy niż określony poziom bazowy i przekracza emisję, związane z

praktykami rolnictwa węglowego. Np. jeżeli decydujemy się na ponowne nawadnianie torfowisk, to ilość zatrzymanego w ten sposób dwutlenku węgla w ziemi musi być wyższa niż ilość dwutlenku węgla, który wyemitują maszyny przy pracy nad nawodnieniem tego torfowiska.

Poziomy bazowe do obliczeń to np. standardowy poziom sekwestracji węgla, określony dla danych, podobny warunków społecznych, gospodarczych, środowiskowych i technologicznych oraz lokalizacji geograficznych.

Korzyść netto w zakresie sekwestracji dwutlenku węgla będzie obliczana jako różnica:  $(CS_{baseline} - CS_{total}) - GHG_{associated} > 0$ . W dużym uproszczeniu działanie musi wykazywać że sekwestracja dwutlenku węgla w danym gospodarstwie po odjęciu sekwestracji na poziomie bazowym i odjęciu emisji dwutlenku węgla, związanego np. ze spalonym paliwem - musi być większa od 0. Jest to warunek wygenerowania certyfikatu. Podobne działania obowiązują przy obliczeniach ograniczeń emisji.

Europosłowie biorą pod uwagę tzw. niezamierzone uwolnienie dwutlenku węgla z powrotem do atmosfery, np. na skutek pożaru czy innych sił wyższych. Zobowiązują podmioty odpowiedzialne za certyfikację do przyjęcia mechanizmów odpowiedzialności, które mogą polegać np. na utworzeniu rezerw usuniętych jednostek dwutlenku węgla. Wówczas w przypadku niezamierzonego uwolnienia w jednym miejscu, końcowy bilans sekwestrowanego lub nieemitowanego CO<sub>2</sub> pozostaje niezmienny. Jeżeli takie niezamierzone uwolnienie CO<sub>2</sub> z powrotem do atmosfery nastąpi bez odpowiedniego działania naprawczego, system certyfikacji przewiduje wówczas nakładanie kar.

Po dacie wygaśnięcia certyfikatu lub w przypadku wcześniejszego przerwania okresu monitorowania korzyści netto wynikające z rolnictwa węglowego uznaje się za uwolnione do atmosfery, chyba że dany podmiot udowodni, że utrzymuje składowanie dwutlenku węgla.

Działanie związane z rolnictwem węglowym nie może prowadzić do zmniejszenia pochłaniania dwutlenku węgla w porównaniu z poziomem bazowym po okresie monitorowania.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## UE: Mniej rzepaku i więcej soi z importu

Farmer.pl | Autor : Jacek Kościański | 29.12.2023 | Fot. shutterstock



Unia Europejska prawdopodobnie będzie importować mniej rzepaku i więcej soi w bieżącym sezonie niż w poprzednim sezonie.

Raport USDA: mniejszy import rzepaku

Według najnowszego raportu Departamentu Rolnictwa USA (USDA) na temat międzynarodowego rynku nasion oleistych oczekuje się, że w bieżącym sezonie gospodarczym Wspólnota zakupi za granicą 5,3 mln ton rzepaku. Byłoby to o 200 tys. ton więcej niż oczekiwano w listopadzie, ale ponad 1,5 mln ton mniej niż w sezonie 2022/2023.

### Większa podaż rzepaku

Ekspert z Waszyngtonu uzasadnia wzrost w stosunku do poprzedniej prognozy szerszą ofertą eksportową Australii w związku z bardziej optymistycznymi prognozami zbiorów rzepaku w tym kraju. Dane USDA wskazują jednak również na mniejszą podaż rzepaku w Unii Europejskiej w sezonie 2023/2024. W związku z tym zapasy do końca czerwca przyszłego roku w porównaniu z tym samym okresem roku ubiegłego ulegną znacznej redukcji w porównaniu z poprzednim rokiem, czyli 250 tys. ton do 1,58 mln ton.

Przy tej ilości prognozowany popyt na rzepak we UE wynoszący 25,65 mln ton w bieżącym sezonie, obejmujący przewidywany eksport na poziomie 450 000 ton, mógłby zostać pokryty jedynie na około 23 dni. To o trzy dni mniej niż przewidywano w sezonie 2022/2023. Jednak ta kluczowa liczba w sezonie 2021/2022 wyniosła zaledwie 13 dni. W tym czasie rolnicy unijnii zebrali z pól jedynie 17,3 mln ton rzepaku.

Tymczasem cena rzepaku, która ma się pojawić w lutym 2024 r. na paryskiej giełdzie kontraktów terminowych, od około półtora miesiąca oscyluje wokół granicy 430 euro/t. Rok temu stawka ta wynosiła 570 euro/t.

### Mniejsze zapasy soi w UE

USDA potwierdza swoją listopadową prognozę dotyczącą importu soi do UE, który w sezonie 2023/2024 ma wzrosnąć o 600 tys. ton do 13,8 mln ton w porównaniu z poprzednim rokiem. Analitycy amerykańscy spodziewają się jednak zmniejszenia zapasów unijnych o około 40 000 ton do 1,29 mln ton do końca września 2024 r. w porównaniu z tym samym okresem ubiegłego roku.

Umożliwiłoby to oczekiwane spożycie soi w UE na poziomie 16,59 mln ton w sezonie 2023/2024 i pokrycie oczekiwanego eksportu na poziomie 300 000 ton przez około 28 dni. W poprzednim okresie gospodarczym szacunkowy czas wynosił około 30 dni.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Unia Europejska zwiększyła import produktów rolnych z Ukrainy

Farmer.pl | Autor : Grzegorz Tomczyk | 28.12.2023 | Fot. Farmer/ID



W porównaniu do 2022 r. import produktów rolnych z Ukrainy między styczniem a wrześniem wzrósł o 11 procent. To trzeci największy dostawca dla UE.

Ukraina pozostaje w trójce największych dostawców produktów rolnych do UE - wynika z raportu Komisji Europejskiej, dotyczącego handlu międzynarodowego. W okresie od stycznia do września br. Unia Europejska zwiększyła import produktów rolnych z Ukrainy o 11 proc. w porównaniu do 2022 r.

Skok w imporcie zbóż

Wartość ukraińskiego eksportu produktów rolnych do UE w okresie od stycznia do września 2023 r. sięgnęła 8,75 miliardów euro. Jak czytamy we wspomnianym raporcie: „Import z Ukrainy wykazał największy wzrost w okresie od stycznia do września w porównaniu do 2022 roku (+ 891 mln euro , czyli +11 proc.), głównie ze względu na wyższy import zbóż.”

Największy skok owego importu odnotowano między styczniem a czerwcem br. Od czerwca import utrzymuje się poniżej poziomu z 2022 r., a we wrześniu "prawie powrócił do poziomu z 2021 r." – podaje KE.

Ukraina trzecim dostawcą

Ukraina jest trzecim największym eksporterem produktów rolnych do UE - po Brazylii i Wielkiej Brytanii. Tymczasem dla UE Ukraina plasuje się dopiero na 14 miejscu wśród odbiorców produktów rolnych. Między styczniem a wrześniem br. Ukraina importowała z UE produkty za 2,5 miliarda euro. To o 19 proc. więcej, niż w tym samym okresie poprzedniego - 2022 roku.

[Link do pełnego artykułu](#)

[Zamknij >](#)

## Prognozy analityków nie są optymistyczne. Przeciętna cena skupu pszenicy GUS w 2024 będzie niższa o 12-26% r/r

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 31.12.2023 | Fot. photogenica



- Wzrost zbiorów zbóż ogółem w Polsce napędzany lepszą produkcją kukurydzy. Polski eksport zbóż wciąż na podwyższonym poziomie. Zmiany na rynkach walutowych negatywnie wpłynęły na ceny krajowych zbóż w grudniu – czytamy w analizie rynkowej banku PKO BP. A co nas czeka 2024 roku?

Jak czytamy w grudniowym wydaniu Agro Nawigatora pod redakcją analityków PKO BP, w grudniu'23 GUS skorygował w górę swój wcześniejszy szacunek krajowej produkcji zbóż w 2023. Zgodnie z nim, tegoroczne zbiory zbóż ogółem wzrosły o 0,5% r/r (we wrześniu oczekiwano spadku o 1% r/r) z uwagi na 8-proc. wzrost produkcji kukurydzy.

Zbiory zbóż podstawowych obniżyły się o 2% r/r.

Czwarty kwartał nie przyniósł istotnych zmian w ocenie światowej produkcji zbóż ogółem w sez. 2023/24. Według USDA zwiększyła się ona o 2,1% r/r, głównie w wyniku lepszych zbiorów kukurydzy (+5,6% r/r). Poprawiły się jednak prognozy zbiorów rosyjskiej pszenicy i kukurydzy w Ukrainie.

Z danych KE wynika, że unijny import kukurydzy od 1 lip. do 10 gru'23 zmalął o 43% r/r. Zapotrzebowanie na kukurydżę w krajach UE-27 nie jest tak wysokie z uwagi na lepsze zbiory w 2023. Wciąż na podwyższonym poziomie pozostaje unijny import pszenicy – w analogicznym okresie wzrósł 11% r/r, z czego przywóz z Ukrainy, mimo ograniczenia przywozu do krajów ościennych UE, zwiększył się o blisko 13% r/r. Za zwiększone zakupy z Ukrainy odpowiadała w głównej mierze Hiszpania (bardzo niskie zbiory w 2023). Jednocześnie warto zauważyć, że unijny eksport pszenicy zmniejszył się w tym okresie o 18% r/r.

Dobrze radzi sobie natomiast polski eksport zbóż. Z danych GUS wynika, że w pierwszych 4 mies. sez. 2023/24 (od lipca) wyniósł 4,7 mln t i był o 33% (+1,1 mln t) wyższy od wysokiego poziomu notowanego w analogicznym okresie przed rokiem. Jednocześnie polski import zmniejszył się o 68% r/r (-0,89 mln t), częściowo w wyniku ograniczeń na przywóz z Ukrainy, co pozwoliło na zwiększenie salda w polskim handlu zagranicznym zbożami w tym okresie o nieco ponad 2 mln t. Większy wolumen sprzedaży to wynik wzrostu wywozu do krajów afrykańskich, w największym stopniu do Nigerii.

Według GUS w listopadzie 2023 przeciętna krajowa cena skupu pszenicy, podobnie jak kukurydzy, była niższa o 43% r/r. Ceny zbóż od sierpnia do listopada 2023 pozostawały w trendzie bocznym. Niemniej koniec 4q23 przyniósł zauważalne obniżki cen na rynku krajowym, spowodowane w dużej mierze zmianami na rynku walutowym. W połowie grudnia ceny pszenicy konsumpcyjnej (za MRiRW) były niższe o 4% niż przed miesiącem, ceny pszenicy paszowej zmalowały o 10,6%, a kukurydzy paszowej o 6,5%.

- Przy założeniu światowych zbiorów w sez. 2024/25 na poziomie średniej wieloletniej i braku incydentalnych zdarzeń, w tym tych wynikających z geopolityki, możemy przyjąć, że ujemna roczna dynamika cen utrzyma się do końca 2024. Prognozujemy, że przeciętna cena skupu pszenicy GUS w 2024 będzie niższa o 12-26% r/r, z czego w 1h24 o 20-29% r/r. W kolejnych kwartałach będzie pojawiać się więcej informacji nt. możliwego poziomu zbiorów w 2024 (ryzyko zmian pogodowych), co pozwoli na lepsze oszacowanie przyszłego poziomu cen. Skalę spadków ograniczać będą możliwy wzrost popytu na surowce rolne, w tym spekulacyjnego (obniżki stóp procentowych) oraz relatywnie niski poziom światowych zapasów zbóż na koniec sez. 2023/24 – prognozują analitycy PKO BP.

[Zamknij >](#)

## Rolnicy zbulwersowani absurdalnymi szacunkami dotyczącymi suszy. Szczególnie poszkodowani są hodowcy zwierząt

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | fot. pixabay



- Od nie dawna można pobrać protokoły szacowania szkód spowodowane wystąpieniem suszy i sprawdzić co oszacowały komisje. Jakież było moje zdziwienie gdy okazało się że w produkcji roślinnej straty w moim gospodarstwie wyniosły 51% jednakże z racji posiadanej produkcji zwierzęcej poziom strat w moim gospodarstwie ogółem spadł do 29,6% - pisze do naszej redakcji pan Damian – rolnik z Wielkopolski.

O rozdzieleniu produkcji roślinnej od zwierzęcej informował pod koniec sierpnia ówczesny minister rolnictwa, Robert Telus. W praktyce okazuje się, że zapowiadane przepisy nie są stosowane wobec hodowców. - W myśl przepisów, gdy nie mamy protokołu szacowania szkód tylko kalkulację, nie możemy ubiegać się o żadną pomoc. Myślę że pomimo likwidacji dużej części gospodarstw z produkcją zwierzęcą, cały czas jeszcze jest mnóstwo takich przypadków jak mój – stwierdza rolnik z Wielkopolski.

To tylko jeden z nielicznych, negatywnych głosów dotyczących szacowania strat suszowych. Niedawno o interwencję w tej sprawie prosiła Podlaska Izba Rolnicza. – Na podstawie licznych sygnałów oraz danych dotyczących oszacowania szkód powstałych w wyniku suszy w 2023 w woj. podlaskim, wynika, że na 30 292 złożone wnioski, tylko 1112, czyli zaledwie 3,67% było wniosków, w których szkody wyniosły powyżej średniej rocznej produkcji - wylicza podlaski samorząd rolniczy.

PIR przypomina, że susza została zanotowana aż w 1515 gminach (61,16% gmin w Polsce). Rolnicy oceniali straty w granicach 20-70% w zależności od uprawy, przy czym najgorzej było w przypadku trwałych użytków zielonych. – W przypadku łąk trójkośnych w pierwszym pokosie straty wynosiły 50%, w drugim 70%, a trzeciego nie było wcale – zauważa Izba.

Działacze PIR podkreślają, że w najgorszej sytuacji znaleźli się hodowcy, gdyż nie mają zapasów paszy. Ponadto bez protokołów producenci rolni poszkodowani w wyniku niekorzystnych zjawisk atmosferycznych, nie będą mogli ubiegać się m.in. o kredyty preferencyjne, czy pomoc w opłaceniu bieżących składek na ubezpieczenie społeczne.

Mając powyższe na względzie, wnioskujemy o ponowną weryfikację protokołów. Niedorzeczne jest kiedy rolnik z pola o powierzchni 1 ha zbiera 2-3 bele, a system szacuje stratę na poziomie 7%. Podobna sytuacja jest w zbożach i kukurydzy, gdzie rolnik zebrał maksymalnie 50% plonu, a aplikacja oszacowała stratę na poziomie 10-13%. Część rolników dołączyła zdjęcia potwierdzające straty, ale najprawdopodobniej nie zostały one uwzględnione. Ponadto tam gdzie szacowały komisje powołane przez wojewodę, również sytuacja nie wygląda lepiej i rozbieżność w ocenie strat jest ogromna. W naszej ocenie protokoły w żaden sposób nie odzwierciedlają rzeczywistych strat jakie rolnicy ponieśli w związku z tegoroczną suszą rolniczą, wobec czego należy przeprowadzić kontrolę aplikacji – sugeruje Grzegorz Leszczyński, prezes PIR.

[Zamknij >](#)

## To nie był udany rok dla branży mleczarskiej. W przyszłym roku koszty produkcji będą jeszcze wyższe

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 18.12.2023 | Fot. photogenica



Jak informuje Polska Izba Mleka, wstępne dane pokazują, że kończącego się roku nie można zaliczyć do najlepszych dla branży mleczarskiej. Czekamy na ostateczne publikacje danych, ale prawdopodobnie nie zmienią one zbyt wiele w całości wyników branży.

W okresie pierwszych dziesięciu miesięcy 2023 r. wpływy branży mleczarskiej z eksportu produktów mlecznych ukształtowały się na poziomie niższym niż przed rokiem. Według wstępnych danych Ministerstwa Finansów w okresie styczeń–październik 2023 r. wartość wywozu produktów mlecznych z Polski wyniosła 2,83 mld EUR (13 mld zł) i była o 9% niższa niż w porównywalnym okresie 2022 r. Jednocześnie na import tego asortymentu wydatkowano 1,4 mld EUR (6,4 mld zł), o 5% mniej niż w okresie styczeń – październik 2022 r. Dodatkowo saldo obrotów handlowych produktami mlecznymi w okresie pierwszych dziesięciu miesięcy 2023 r. ukształtowało się na poziomie 1,43 mld EUR (6,6 mld zł), o 13% niższym niż w porównywalnym okresie 2022 r.

Sprzedaż produktów mlecznych do krajów Unii Europejskiej wygenerowała 67% wpływów uzyskanych z eksportu (1,9 mld EUR, spadek o 15,5%). Głównymi odbiorcami produktów mlecznych na rynku unijnym były: Niemcy (18% wartości – 503 mln EUR), Czechy (7% – 190 mln EUR) oraz Włochy (5% – 143 mln EUR). Udział krajów pozaunijnych stanowił 33% w wartości wywozu produktów mlecznych z Polski. Przychody uzyskane z eksportu wyniosły 936 mln EUR i były o 8% większe niż w okresie styczeń – październik 2022 r. Największy udział w polskim eksporcie spośród krajów pozaunijnych miała: Wielka Brytania (5% – 142 mln EUR), Algieria (5% wartości wywozu – 137 mln EUR), Ukraina (3% – 95 mln EUR), Chiny (3% – 76 mln EUR) oraz Arabia Saudyjska (2% – 53 mln EUR).

W listopadzie 2023 r. meldunkowy skup mleka wg GUS wyniósł 981,4 mln litrów i był o 2,1% większy niż w listopadzie 2022 r. oraz o 3,0% mniejszy od skupu odnotowanego przed miesiącem.

Cena skupu mleka netto w listopadzie 2023 r. wyniosła 207,22 zł/100 litrów i była o 5,9% wyższa w porównaniu z poprzednim miesiącem. W porównaniu z listopadem 2022 roku cena była o 23,4% niższa (o -63,23 zł za 100 litrów). W okresie jedenastu miesięcy br. średnia cena skupu mleka wyniosła 207,18 zł/100 litrów i była o 8,0% (o -18,14 zł za 100 litrów) niższa w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku.

W listopadzie 2023 r. najwięcej mleka, wg siedziby podmiotu produkującego, skupiono w woj. podlaskim 215,1 mln litrów; woj. mazowieckim 214,1 mln litrów i woj. wielkopolskim 171,7 mln litrów. Najmniej mleka skupiono w woj. podkarpackim 7,1 mln litrów, w woj. lubuskim 8,1 mln litrów oraz w woj. małopolskim 10,2 mln litrów.

- Bez wątpienia 2024 rok przyniesie kolejne poważne wyzwania dla sektora mleczarskiego. – mówi Agnieszka Maliszewska, dyrektor Polskiej Izby Mleka. – Będziemy mierzyć się z jeszcze wyższymi kosztami produkcji, kosztami nowych regulacji prawnych, choćby tych z zakresu systemu kaucyjnego. Przed nami wyzwania związane z zieloną transformacją, sprawozdawczością, zrównoważoną produkcją i wiele innych aspektów, których wpływ odczuwać będą nie tylko przetwórcy, ale także konsumenci. Mimo wszystko patrzymy z optymizmem w 2024 rok – zaznacza prezes PIM.

[Zamknij >](#)

## Jedynie 11% europejskich rolników ma mniej niż 40 lat

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | Fot. pixabay



Obecnie rolnictwo unijne stoi w obliczu kryzysu demograficznego oraz pogłębiającego się niedoboru młodych rolników. Porzucanie gospodarstw i wyludniania się wsi w Europie stało się smutną rzeczywistością.

W dniach 9-10 listopada br. w hiszpańskiej Tarragonie, odbyło się Forum Biznesu Prezydencji Cogeca, którego hasłem przewodnim było „Wsparcie dla przyszłości rolnictwa: Znaczenie spółdzielni dla kształtowania nowego pokolenia młodych rolników”. W forum wzięł udział Marian Sikora Przewodniczący Rady Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych.

### Kryzys demograficzny stał się faktem

Obecnie rolnictwo unijne stoi w obliczu kryzysu demograficznego oraz pogłębiającego się niedoboru młodych rolników. Porzucanie gospodarstw i wyludniania się wsi w Europie stało się smutną rzeczywistością. Przyszłość europejskiego rolnictwa jest zagrożona, zważywszy na to, że jedynie 11% europejskich rolników ma mniej niż 40 lat, a znacząca część populacji rolnej zbliża się do momentu przechodzenia na emeryturę. - Stawiamy czoła prawdziwej groźbie porzucania gruntów i wyludniania się wsi. Jako reprezentanci europejskich rolników mamy obowiązek mówić o tym głośno tak, aby o tej bardzo niepokojącej sytuacji usłyszeli decydenci w całej UE. Musimy także pracować nad rozwiązaniem tego problemu i podsuwać politykom gotowe rozwiązania – powiedział Marian Sikora przewodniczący Federacji Branżowych Związków Producentów Rolnych.

### Rola spółdzielni rolniczych

Podczas Forum Biznesu podkreślono, że europejskie spółdzielnie rolnicze stanowią integralną część wiejskiego życia. Oprócz zapewniania żywności europejskim konsumentom, tworzą miejsca pracy, napędzają działalność gospodarczą oraz są fundamentem życia społecznego na obszarach wiejskich. Spółdzielnie są głęboko zakorzenione w społeczności wiejskiej. Jako przedsiębiorstwa będące własnością rolników, które skupiają się na długookresowym oraz zrównoważonym rozwoju, mogą stać się kluczowym narzędziem, służącym objęciu tego wyzwania demograficznego, zapewniając młodym ludziom przyszłość w rolnictwie i rewitalizując europejskie społeczności wiejskie.

Z tego powodu, kolejna edycja Forum Biznesu Prezydencji Cogeca skupiła się na kluczowej roli spółdzielni rolnych w zapewnieniu wymienialności pokoleń, co stanowi priorytet Cogeca i jej członków. Wydarzenie było platformą dla młodych rolników i spółdzielni reprezentujących różne sektory, służącą opracowaniu korzystnych dla spółdzielni przepisów, dzieleniu się najlepszymi praktykami i ukazaniu, w jaki sposób spółdzielnie rolne mogą zwiększać zaangażowanie młodych rolników. Celem wydarzenia było promowanie roli spółdzielni rolnych w kształtowaniu nowego pokolenia europejskich rolników i zapewnieniu zrównoważonej przyszłości rolnictwa.

### Jak pomóc młodym rolnikom?

Efektom pracy Forum Biznesu były konkretne pomysły, które poprzez wsparcie młodych rolników mają rozwiązać problem kryzysu demograficznego europejskiej wsi. Należą do nich m.in.:

- wspieranie projektów zawodowych młodych ludzi i kierowanie ich bezpośrednio do osiągnięcia długoterminowych celów gospodarczych, społecznych i środowiskowych,
- zapewnienie rolnikom i właścicielom lasów przewag konkurencyjnych poprzez poprawę opłacalności produkcji i zmniejszenie kosztów operacyjnych,
- ułatwienie wsparcia finansowego młodym przedsiębiorcom rolnym dla projektów typu start-up lub przejęć firm,
- ułatwienie dla młodych rolników w dostępie do gruntów rolnych,

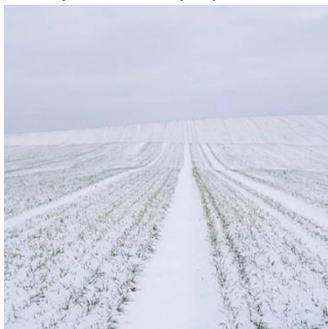


- wspieranie wdrażania innowacji i zaangażowania młodych rolników w działania i projekty oparte na technologiach cyfrowych,
- zabezpieczenie dochodów młodych rolników i wsparcie narzędzi zarządzania ryzykiem,
- świadczenie usług doradczych dla młodych rolniczek i rolników,
- zachęcanie do czynnego angażowania się młodych rolników w działania na rzecz rozwoju spółdzielni w celu zapewnienia zmian pokoleniowych,
- opracowanie programów szkoleniowych dla nowych członków spółdzielni, których celem będzie poprawa kompetencji z zakresu zrównoważony rozwój, cyfryzacja oraz biogospodarki i gospodarka obiegu zamkniętego,
- ułatwianie dostępu do międzynarodowych staży i możliwości mentoringu, promowanie współpracy wewnętrznej i współpracy pomiędzy dużymi a małymi spółdzielniami oraz pomiędzy młodymi a doświadczonymi pracownikami,
- zapewnienie młodym liderom możliwości zrozumienia rozwój spółdzielni działających w innych krajach, w tym poprzez wymianę najlepszych praktyk i wizyty studyjne,
- zacieśnianie relacji z wyspecjalizowanymi bankami w celu ułatwienia dostępu do finansowania działalności młodych rolników,
- kontynuowanie pracy w ramach Cogeca jako platformy strategicznej w celu wymiany najlepszych praktyk i strategii rozwiązywania problemów kryzysu demograficznego.

[Zamknij >](#)

## Areał zbóż ozimych bez większych wahań

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | Fot. photogenica



Z oceny przeprowadzonej w listopadzie przez rzeczoznawców terenowych GUS wynika, że zbóż ozimych pod zbiory w 2024 r. zasiano ok. 4,5 mln ha, tj. na poziomie zbliżonym do roku ubiegłego.

W tym:

- pszenicy ozimej zasiano ok. 2,3 mln ha,
- żyta ponad 0,7 mln ha,

- pszenżyta ozimego ok. 1,1 mln ha,
- jęczmienia ozimego ponad 0,3 mln ha,
- mieszanek zbożowych ozimych ok. 0,1 mln ha.

Powierzchnię obsianą rzepakiem i rzepikiem ozimym szacuje się na około 1,0 mln ha.

W optymalnych terminach agrotechnicznych zasiano 85% powierzchni pszenicy ozimej, blisko 93% powierzchni żyta, ponad 92% powierzchni jęczmienia ozimego, blisko 93% powierzchni pszenżyta ozimego, ok. 90% powierzchni ozimych mieszanek zbożowych i ponad 82% powierzchni rzepaku i rzepiku ozimego.

[Zamknij >](#)

## Holendrzy i Niemcy wykupują ziemię w USA. Amerykańscy rolnicy domagają się wstrzymania procederu

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.12.2023 | Fot. pixabay



Coraz więcej gruntów rolnych w USA należy do obcokrajowców: Niemcy należą do największych właścicieli – po Kanadyjczykach i Holendrach. Dlatego już sześć stanów przyjęło przepisy zakazujące zagranicznej własności gruntów rolnych.

Dane Departamentu Rolnictwa Stanów Zjednoczonych (USDA) pokazują, że zagraniczni inwestorzy są właścicielami co najmniej 28,3 miliona akrów – czyli około 11,5 miliona hektarów – w drodze bezpośredniej własności lub długoterminowej dzierżawy, o wartości ok. 52 miliardów dolarów. Obszar ten jest mniej więcej wielkości stanu Ohio.

Prawo federalne z 1978 r. wymaga, aby zagraniczne firmy zgłaszały transakcje dotyczące gruntów rolnych Agencji USDA Farm Service Agency (FSA). Jednak organizacje rolnicze w USA krytykują fakt, że najwyraźniej sprzedaż gruntów nie jest ściśle monitorowana.

Sześć stanów przyjęło już przepisy zabraniające zagranicznej własności gruntów rolnych. Te stany to Hawaje, Iowa, Minnesota, Mississippi, Dakota Północna i Oklahoma. W Missouri, Ohio i Oklahomie stowarzyszenia rolników chcą egzekwować podobne przepisy lub przygotowują się do tego. Analiza przeprowadzona w 2017 r. przez Midwest Center for Investigative Reporting wykazała, że w latach 2004–2014 zagraniczna własność gruntów rolnych w USA podwoiła się. Potem jeszcze szybciej rosły inwestycje zagraniczne w postaci nieruchomości, a nawet wynajmu długoterminowego.

Tylko w 2016 roku inwestorzy zagraniczni kupili co najmniej 1,6 mln akrów (prawie 650 tys. hektarów) gruntów rolnych w Stanach Zjednoczonych. Był to największy wzrost od ponad dekady. Z badania Midwest Center wynika, że w ostatnim czasie właściciele kanadyjscy posiadali około 2,8 miliona hektarów, a za nimi plasowała się Holandia z 2,0 milionami hektarów. Niemieccy inwestorzy posiadają około 785 000 hektarów, Wielka Brytania 688 000 hektarów, Włochy 567 000 hektarów, Portugalia 559 000 hektarów, a Francja 421 000 hektarów. W skali kraju inwestorzy kanadyjscy posiadają najwięcej gruntów rolnych ze wszystkich zagranicznych właścicieli.

W Ohio i niektórych innych stanach niemieccy inwestorzy należą do największych właścicieli gruntów. Administrator pracujący dla niemieckich inwestorów powiedział amerykańskim mediom, że weszli do amerykańskiego rolnictwa w latach 80. „Zaczęli od zakupu ziemi w Iowa i Minnesocie” – wyjaśnia. Następnie uwaga przeniosła się na Ohio. Jednak większość gruntów będących w posiadaniu cudzoziemców to nie grunty orne, lecz lasy: czyli 54,9 proc. Kolejne 23,6 proc. to pastwiska, a „tylko” 21,5 proc. to grunty orne.

W USA inwestują też Chiny

Grupy gospodarstw rolnych obawiają się jednak, że dane dotyczące zagranicznej własności gruntów rolnych mogą nie być prawidłowo przekazywane władzom. Oceny danych często sięgają kilku lat wstecz. Istnieje również wiele dowodów na dalszy znaczący wzrost zagranicznej własności gruntów.

Powody, dla których zagraniczni inwestorzy kupują ziemię w USA, niekoniecznie muszą być spójne. W przypadku jednego z największych właścicieli ziemskich w Kanadzie, Irving Woodlands – bardzo dużej firmy drzewnej – wykorzystanie 485 000 hektarów lasu jest dość oczywiste.

Inaczej jest w przypadku Holandii, drugiego co do wielkości zagranicznego właściciela gruntów w Ameryce. Stephen Raes, były ekonomista ambasady Holandii w Waszyngtonie, powiedział w artykule w USA Today, że holenderski publiczny system emerytalny stanowi około 130 procent produktu krajowego brutto jego kraju, co czyni go bardzo dużym w porównaniu z wielkością gospodarki. Finansowanie tego systemu wymaga konserwatywnych inwestycji, takich jak amerykańskie pola uprawne – napisał. Raes dodał, że w XIX wieku holenderscy imigranci również zajmowali się rolnictwem na Środkowym Zachodzie, a nowi emigranci robią to nadal.

Nie da się z całą pewnością stwierdzić, jak duży jest rzeczywiście wpływ inwestorów zagranicznych na amerykański rynek gruntów i ceny. W każdym razie nie ma jeszcze badań na ten temat. Ale są też duzi inwestorzy zagraniczni z

branży rolniczej: w 2013 roku chińska firma Shuanghui kupiła dużego amerykańskiego rzeźnię Smithfield Foods. W tym czasie legislatura stanu Missouri zmieniła prawo, aby umożliwić sprzedaż firmy, a także zakup gruntów rolnych. Wcześniej w stanie Missouri obowiązywało prawo zabraniające jakiegokolwiek zagranicznej własności gruntów rolnych. Posunięcie to umożliwiło firmie znanej obecnie jako WH Group nabycie ponad 16 200 akrów gruntów rolnych w stanie Missouri. Blake Hurst, prezes Missouri Farm Bureau, powiedział, że jego organizacja w dalszym ciągu wspiera ograniczanie zagranicznej własności. „Jesteśmy zdecydowanie przeciwni zagranicznej własności gruntów rolnych” – powiedział. „Nasi rolnicy zapewniają lepsze zarządzanie, co przynosi korzyści także społecznościom wiejskim”.

Według Missouri Farm Bureau Smithfield, największy na świecie producent wieprzowiny należący do WH Group jest obecnie właścicielem prawie 61 000 akrów gruntów rolnych w Stanach Zjednoczonych. Według USDA Economic Research Service całkowite chińskie inwestycje w amerykańskim sektorze rolnym wzrosły dziesięciokrotnie w ciągu niecałej dekady.

[Zamknij >](#)

## 29.12.2023 Ceny skupu zbóż, kukurydzy, oleistych i strączkowych: koniec roku nie przyniósł większych zmian

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 29.12.2023 | Fot. AdobeStock



Ostatnie tegoroczne zestawienie cen skupu zbóż nie przyniosło większych zmian. Niemniej warto odnotować podwyżki średnich stawek za kukurydzę i rzepak, które w stosunku do śródownego notowania przekraczają 10 zł/t.

Aktualne ceny skupu zbóż, rzepaku, kukurydzy i strączkowych zebrane w dniu 29.12.2023 r. z firm zlokalizowanych na terenie całej Polski przez redakcję portalu CenyRolnicze.pl przedstawiają się następująco:

Gatunek	Bieżące notowanie (29.12.2023)	Ostatnie notowanie (27.12.2023)
Pszenica konsumpcyjna	750-1080 (855,71)	750-1060 (857,24)
Żyto konsumpcyjne	520-680 (596,76)	520-660 (595,59)
Jęczmień konsumpcyjny	560-860 (667,69)	580-840 (669,23)
Pszenica paszowa	660-830 (726,30)	660-810 (725,93)
Żyto paszowe	490-620 (550,71)	490-605 (549,29)
Pszennyżyto	550-750 (646,96)	550-710 (644,57)
Jęczmień paszowy	560-800 (656,50)	580-780 (657,25)
Rzepak	1670-1910 (1753,86)	1650-1880 (1741,36)
Kukurydza	620-780 (697,50)	620-770 (686,36)
Groch konsumpcyjny	840-1120 (941,25)	840-1120 (945,71)

Ceny podane w PLN, w nawiasie podano ceny średnie w konkretnym dniu.

Podane ceny netto zarówno loco magazyn skupującego, jak też loco magazyn sprzedającego min. 24 t.

Podana cena kukurydzy dotyczy suchego ziarna.

[Zamknij >](#)

## Minister infrastruktury podwyższa o kilkanaście procent stawki opłaty paliwowej na 2024 r.

Cenyrolnicze.pl | Autor : Redakcja | 28.12.2023 | Fot. pixabay



Według opublikowanego w Monitorze Polskim obwieszczenia w 2024 r. opłata paliwowa wyniesie 195,74 zł za 1000 l benzyny silnikowej oraz wyrobów powstałych z jej zmieszania z biokomponentami wobec 172,91 zł w tym roku.

Opłata dla olejów napędowych, wyrobów powstałych ze zmieszania tych olejów z biokomponentami oraz biokomponentów stanowiących samoistne paliwa wyniesie 422,13 zł za 1000 l olejów napędowych wobec 372,90 zł w tym roku. Dla gazów opłata wzrośnie do 238,98 zł za 1000 kg wobec 211,11 zł w 2023 r.

Opłata paliwowa obecnie stanowi 3 proc. ceny benzyny 95 i 6 proc. ceny litra diesla. W pierwszym przypadku wynosi średnio 0,17 zł w każdym litrze Pb95, w drugim 0,37 zł w litrze oleju napędowego.

[Zamknij >](#)

## Ukraina przygotowuje się do zdominowania unijnego rynku rolnego

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 27.12.2023 | Fot. photogenica



- Po wejściu do Unii Europejskiej, Ukraina może stać się największym producentem produktów rolnych w Europie o niespotykanym potencjale – uważa szef działu BASF Agricultural Solutions na Ukrainie, Cezary Urban.

Według niego strategiczne inwestycje ukraińskich dystrybutorów są już zauważalne, szczególnie w zachodniej części Ukrainy, wzdłuż granicy z Unią Europejską. Inwestycje te obejmują magazyny logistyczne i infrastrukturę kolejową.

Takie strategiczne posunięcie wydaje się Urbanowi bardzo mądre z dwóch głównych powodów. - Po pierwsze, ze względu na trwającą wojnę, mogą korzystać z transportu drogowego i kolejowego do Europy, nie polegając wyłącznie na korytarzu czarnomorskim. Po drugie, kiedy Ukraina ostatecznie przystąpi do Unii Europejskiej, co moim zdaniem jest raczej kwestią „wcześniej” niż „później”, inwestycje te umożliwią niezakłócony i szybki transport ukraińskich produktów na rynki europejskie. Przejrzystość ukraińskich dystrybutorów w realizacji tych inwestycji jest naprawdę godna pochwały – zauważył Cezary Urban.

Zapytany o pokojowe współistnienie ukraińskich i europejskich rolników, zauważył, że Unia Europejska znalazła się w podobnej sytuacji, kiedy do niej przystąpiła Polska. - W tamtym czasie Polska, podobnie jak obecnie Ukraina, była jednym ze znaczących producentów produktów rolnych, którzy przystąpili do UE. Polska przez wiele lat, korzystając ze wspólnej europejskiej polityki dotacji i programów, skutecznie zarządzała swoją integracją. Z tej historycznej perspektywy wierzę, że Unia Europejska, bazując na swoich doświadczeniach z pierwszego rozszerzenia sprzed 20 lat, będzie w stanie sprawnie zintegrować Ukrainę z rynkiem europejskim – powiedział Urban.

Urban dodaje, że trzeba zrozumieć, że jeśli Ukraina stanie się częścią europejskiego rynku, nie musi to oznaczać, że 100% produktów będzie kierowanych do Unii Europejskiej.

Ukraina będzie miała szansę konkurować o inne rynki światowe, tak jak ma to obecnie miejsce na rynkach Afryki, Azji i Ameryki. Dzięki udoskonalonym i zaawansowanym technologiom, ukraińscy rolnicy mają szansę stać się bardziej konkurencyjni nie tylko w Europie, ale także w skali globalnej. Przypomnijmy, że Ukraina już jest w trójce największych dostawców produktów rolnych do UE.

[Zamknij >](#)

## Unijny ekoterror nabiera rozpędu. Zakaz używania od 2040 r. pieców na węgiel, ekogroszek, gaz czy olej opałowy

CenyRolnicze.pl | Autor : Redakcja | 30.12.2023 | Fot. pixabay



Na początku grudnia, eurodeputowani i hiszpańska prezydencja Rady Unii Europejskiej zdecydowali o ograniczeniach w zużyciu energii i emisji gazów cieplarnianych w sektorze budownictwa w Unii Europejskiej. Co to oznacza dla mieszkańców Unii Europejskiej, również dla Polaków?

- Otóż oznacza to całkowity zakaz używania od 2040 r. pieców na węgiel, ekogroszek, gaz czy olej opałowy. Na dobrą sprawę wszystkie źródła ciepła istniejące obecnie w domu, będą do likwidacji. Od 2027 r. nowy podatek od spalania paliw kopalnych spalanych w gospodarstwach domowych. Już niedługo, za 4 lata. Od 2028 r. żadne

nowe obiekty publiczne nie będą mogły emitować dwutlenku węgla, a do 2030 r. wszystkie nowo budowane budynki, także mieszalne, czyli domy, będą musiały być zeroemisyjne. To wszystko dzięki uległej wobec dyktatu eurokratów polityce PO-PiS-u, czego wyrazem była np. akceptacja systemu handlu prawami do emisji w transporcie i właśnie w budownictwie – mówił 21 grudnia w Sejmie poseł Włodzimierz Skalik.

- Jeśli kogoś nie będzie stać na dostosowanie się do tych absurdalnych unijnych przepisów przesiąkniętych klimatyczną ideologią, otrzyma karę albo będzie musiał sprzedać swój dom czy mieszkanie. Ten unijny ekoterror godzi w wolność gospodarowania i własność Polaków. Tylko Konfederacja sprzeciwia się tym biurokratycznym absurdom eurokołchozu – mówił poseł Konfederacji Korony Polskiej.

[Zamknij >](#)